

Sygn. akt I AGa 81/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Ł. P.

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w W.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w B.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 30 października 2017 r. sygn. akt VII GC 222/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

B. W. J. J. M.

## UZASADNIENIE

Powód(...)w W. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. w B. kwoty 3.380.429,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.899.597,79 zł od dnia 9 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanego do prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i prawa własności budynków położonych w B. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą KW nr (...) prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Białymstoku, IX Wydział Ksiąg Wieczystych.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że kwota dochodzonego roszczenia stanowi wierzytelność przejętą od P.- (...) (...) w Z., powstałą w wyniku nie wywiązywania się przez pozwanego z warunków umowy bankowej nr (...) z dnia 18 maja 2009 r.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 25 lipca 2017 r. w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił żądanie pozwu w całości, w tym dotyczące zwrotu opłaty sądowej w kwocie 25.000 zł i zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł

Pozwany w zarzutach od tego nakazu zapłaty domagał się jego uchylecia i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Wskazał, że powód nie udowodnił swego roszczenia i jego wysokości. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia zarówno w stosunku do roszczenia głównego, jak i dochodzonych pozwem odsetek.

Wyrokiem z dnia 30 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał w całości w mocy wydany nakaz zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Wyrok ten został wydany w oparciu o następujące ustalenia i ocenę prawną.

P.- (...) (...) w Z. w dniu 18 maja 2009 r. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. umowę o kredyt inwestycyjny nr (...). Do umowy tej został zawarty Aneks nr (...) z dnia 7 lipca 2009 r. oraz Aneks nr (...) z dnia 14 września 2009 r. Na podstawie Umowy, Bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 3.800.000 zł. Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu oraz należności z nim związanych stanowiły m.in. weksel in blanko wraz z deklaracją wekslową oraz zabezpieczenie hipoteczne wymienione w pozwie. Wobec nieregulowania zadłużenia, Bank wystawił przeciwko Pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z dnia 10 września 2014 r. Postanowieniem z dnia 3 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku, nadał temu tytułowi klauzulę wykonalności. Na jego podstawie wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, które zostało następnie umorzono postanowieniem z dnia 2 lutego 2016 r.

Na podstawie umowy cesji wierzytelności nr (...) z dnia 30 grudnia 2015 r. w miejsce dotychczasowego wierzyciela, tj. P.- (...) (...) w Z. wstąpił (...).

Pismem z dnia 15 stycznia 2016 r. powód, reprezentowany przez (...) poinformował pozwanego o zawarciu umowy cesji i wezwał go do spłaty zadłużenia, jednakże bezskutecznie. Ponowne wezwanie do zapłaty zostało wysłane w dniu 20 kwietnia 2017 r., które zostało odebrane 24 kwietnia 2017 r., i także ono pozostało bez odpowiedzi.

W dniu 1 czerwca 2017 r. (...), reprezentowany przez (...), wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych nr (...) – stan na dzień 1 czerwca 2017 r., w którym stwierdził, iż wymagalna wierzytelność z tytułu umowy (na dzień 1 czerwca 2017 r.) wynosi 3.375.980,31 zł. Na wskazaną kwotę składa się kwota kapitału w wysokości 2.899.597,79 zł, odsetki umowne w wysokości 186.978,83 zł oraz odsetki ustawowe w wysokości 289.403,69 zł. Ponadto, powód stwierdził, że wierzytelność ta jest zabezpieczona wyżej wskazanymi hipotekami na nieruchomościach. Ponadto P.- (...) (...) w Z. wystawił wyciąg z ksiąg banku z dnia 5 czerwca 2017 r., w którym przedstawił szczegółowe wyliczenia stanu zaległości na dzień ww. cesji wierzytelności.

Na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota kapitału w wysokości 2.899 597,79 zł, kwota odsetek umownych naliczonych od kwoty kapitału do daty granicznej cesji w wysokości 186.978,83 zł do dnia 28 grudnia 2015 r. włącznie oraz kwota odsetek ustawowych w wysokości 293.852,39 zł naliczonych od kwoty kapitału od dnia 29 grudnia 2015 r. do dnia 8 czerwca 2017 r. włącznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo okazało się zasadne. Zdaniem Sądu powód wykazał istnienie roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości. Świadczy o nim wyciąg z ksiąg banku z dnia 5 czerwca 2017 r., w którym przedstawił szczegółowe wyliczenia stanu zaległości na dzień cesji wierzytelności oraz zestawienie z dnia 9 czerwca 2017 r., w którym wykazany został stan zadłużenia z uwzględnieniem wszystkich wpłat dokonanych przez pozwanego.

Ponadto, z uwagi na zaprzestanie dokonywania wpłat, powód wystosował wezwanie do zapłaty w dniu 20 kwietnia 2017 r., które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 24 kwietnia 2017 r. Co więcej, pozwany nie kwestionował wysokości dochodzonego roszczenia, aż do dnia złożenia zarzutów.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia Sąd wskazał, że w analizowanej sprawie zastosowanie mają przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), tj. do dnia 20 lutego 2011 r. Odwołując się do odpowiednich przepisów tej ustawy Sąd stwierdził, iż roszczenia zabezpieczone hipoteką nie przedawniają się zgodnie z art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t. j.: Dz. U. 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm.), który wprost wskazuje, iż przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne wynikające z zabezpieczenia hipoteką umowną zwykłą.

Sąd podał, że w sprawie nie było sporne, że wierzytelność powoda wywodzona jest z tytułu niespłacenia przez pozwanego udzielonego mu kredytu. Roszczenie wynikające z przedmiotowego pozwu zostało ograniczone do wysokości wartości hipotek ustanowionych na nieruchomościach pozwanego.

Stąd też według Sądu zarzut przedawnienia nie może pozbawić powoda ochrony sądowej. Dochodzona pozwem wierzytelność została bowiem zabezpieczona zarówno hipoteką zwykłą, jak i hipoteką kaucyjną na nieruchomości będącej własnością pozwanego. Wobec hipoteki kaucyjnej wyłączone zostało ograniczenie ze zdania drugiego art. 77 u.k.w.h. Zatem dokąd hipoteka kaucyjna figuruje w księdze wieczystej, wierzyciel może liczyć na zaspokojenie odsetek z nieruchomości. Ponadto przedawnienie roszczenia w stosunku do dłużnika osobistego o odsetki ustawowe za opóźnienie, zabezpieczone przez hipotekę kaucyjną, nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej.

Sąd zauważył, że pozwany zawarł z poprzednim wierzycielem, tj. P.- (...) (...) w Z. (w prawa którego wstąpił powód) porozumienie w postaci umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 kwietnia 2015 r. zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) które miało gwarantować dokonywanie regularnych spłat na poczet zadłużenia. Czynność ta zaś zdaniem Sądu dowodzi tego, że w owym czasie pozwany nie kwestionował swego zobowiązania. Mało tego, postawa pozwanego świadczy o tym, że doszło do uznania przez niego długu per facta concludentia.

Sąd dostrzegł również, że po dokonaniu przelewu wierzytelności na powoda zarówno pozwany jak i (...) zostały o tym fakcie zawiadomione i nie zaprzestały wykonywania tego porozumienia.

Z uwagi na powyższe zaskarżony nakaz zapłaty Sąd utrzymał w mocy w oparciu o treść art. 496 k.p.c.

O uzupełniających kosztach zastępstwa procesowego Sąd postanowił w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

**Wyrok ten w całości apelacją zaskarżył pozwany, zarzucając Sądowi naruszenie następujących przepisów postępowania oraz prawa materialnego:**

**1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci wyciągu z ksiąg banku z dnia 5 czerwca 2017 r. oraz zestawienia z dnia 9 czerwca 2017 r., prowadzące do uznania, że na podstawie tych dokumentów powód udowodnił wysokość roszczenia, podczas gdy dokumenty te należy uznać za dokumenty prywatne,**

**2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu powodów, dla których Sąd uznał dokumenty prywatne w postaci wyciągu ksiąg banku z dnia 5 czerwca 2017 r. oraz zestawienia z dnia 9 czerwca 2017 r. za dokumenty wiarygodne uzasadniające wysokość roszczenia,**

**3) art. 231 k.p.c. poprzez uznanie, że na podstawie jednostronnych oświadczeń w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych nr (...), wyciągu z ksiąg banku z dnia 5 czerwca 2017 r., zestawienia z dnia**

**9 czerwca 2017 r., można uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci wysokości roszczenia powoda,**

**4) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny materiału dowodowego w postaci umowy przelewu z dnia 27 kwietnia 2015 r., z którego wynika, że do przepływu środków od (...) dochodziło bezpośrednio do poprzednika powoda, z pominięciem pozwanej, co powodowało, że nie pozwana, ale powód znajdował się w posiadaniu pełnej dokumentacji w postaci historii operacji bankowych obrazującej wysokość rzekomego zadłużenia, a zatem ciężar dowodu w wykazaniu wysokości roszczenia spoczywał na powodzie,**

**5) art. 95 ust. 1a ustawy prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie skutkujące uznaniem za udowodnione wysokości roszczenia powoda, podczas gdy jednostronne oświadczenie pracownika banku w postaci wyciągu z ksiąg banku z dnia 5 czerwca 2017 r. nie korzysta, na mocy wskazanego przepisu, z ochrony przyznawanej dokumentom urzędowym.**

**Wskazując na powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylene nakazu zapłaty z dnia 25 lipca 2017 r. i oddalenie powództwa w całości. Wnosił również o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.**

**SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te, zawarte w spełniającym określone w art. 328 § 2 k.p.c. elementarne wymagania uzasadnieniu, Sąd Apelacyjny w całości więc podzielił i przyjął za własne, podobnie zresztą jak i wyprowadzoną na podstawie tych ustaleń ocenę prawną.

Podzielenie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, odnoszących się tak do okoliczności związanych z powstaniem wierzytelności, jak i jej wysokości oznaczało też w efekcie niemożność uwzględnienia sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego oceny przeprowadzonych dowodów i określającego reguły tej oceny. Podkreślić w tym miejscu należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że konkretny przeprowadzony w sprawie dowód został oceniony przez sąd niezgodnie z regułami oceny dowodów. Ocena dowodów polega zaś na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Tymczasem skarżący nie wykazał, z jakimi konkretnie regułami oceny dowodowej wnioski wynikające z przeprowadzonych w sprawie dowodów są sprzeczne, niezgodne, czy też jakich konkretnie dowodów nie uwzględniają. Dowodami tymi, wbrew odmiennemu przekonaniu pozwanego, nie są zaś same jego twierdzenia. Jako pochodzące od bezpośrednio zainteresowanego rozstrzygnięciem posiadają bowiem znikomy walor wiarygodności, stanowiąc tym samym w istocie jedynie polemikę z niewadliwymi ustaleniami Sądu I instancji.

Chybione były także pozostałe zarzuty sformułowane w apelacji. Z ich treści wynikało, że skarżący neguje zgłoszone przez powoda roszczenie tak co do zasady, jak i co do wysokości. Swoje stanowisko opiera przy tym na dwóch argumentach. Wskazuje mianowicie, że wyciąg z ksiąg bankowych nie stanowi dokumentu urzędowego i jako taki dostatecznie nie dowodzi istnienia wierzytelności. Według niego powód niedostatecznie wykazał też w jakiej części spłacił roszczenie, gdyż nie przedłożył dokumentacji bankowej obrazującej przepływ środków finansowych pomiędzy swoim poprzednikiem prawnym a (...) na podstawie umowy cesji z dnia 27 kwietnia 2015 r.

Odnosząc się do pierwszego z przywołanych wyżej argumentów zauważyć przede wszystkim należy, że Sąd I instancji nie uznał wyciągu z ksiąg bankowych za dokument urzędowy. Okoliczność ta nie wynika przynajmniej

z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Oceniając natomiast, czy wierzytelność istnieje trzeba mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy. I tak dostrzec należy, że pozwany nie zaprzeczył zawarciu umowy kredytu z Bankiem oraz temu, że nie dokonał spłaty zadłużenia. Nie polemizował również z tym, że Bank powołując się na istnienie wierzytelności uzyskał bankowy tytuł egzekucyjny i w postępowaniu klauzulowym w żaden sposób tytuł ten nie został przez niego zakwestionowany. Umknąć uwadze nie może także i to, że w dniu 27 kwietnia 2015 r. pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu względem (...). Cedując zaś na Bank swoją wierzytelność dokonał tzw. uznania niewłaściwego długu, które to, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 7 grudnia 1957 r. (OSP iKA 1958, poz. 194), nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypłacenia. Podobnie jednak jak w przypadku uznania właściwego, złożenie oświadczenia wiedzy o uznaniu roszczenia, poza skutkami w zakresie przedawnienia ma to znaczenie, że osoba, której to roszczenie przysługuje nie musi się powoływać na źródła samego zobowiązania, mogące wynikać z różnych tytułów, w tym m.in. z umowy, albowiem w takiej sytuacji ciężar dowodu braku istnienia wierzytelności objętej uznaniem przechodzi na stronę przeciwną. W realiach niniejszej sprawy natomiast pozwany, nie sprostawszy ciężarowemu na nim w tym zakresie wymogowi. W konsekwencji nie można mówić, że następca prawny Banku drogą cesji nie nabył wierzytelności, albo że nabył wierzytelność niedostatecznie oznaczoną.

Jeśli chodzi natomiast o drugi z argumentów przywołanych w apelacji, sprowadzający się do braku wykazania przez powoda wysokości dokonanej przez pozwanego spłaty wierzytelności, Sąd Apelacyjny - odmiennie niż skarżący - uznaje, że to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar przedstawiania materiału dowodowego spoczywa na stronach, przy czym jest on powiązany z potrzebą osiągnięcia określonych skutków prawnych (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, traci więc korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. W szczególności artykuł 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, zaś sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe zasady przyjęć należy, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku wykazania faktów, z których wywodził skutki prawne i ocena ta nie jest dowolna oraz znajduje oparcie w całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie. Poza sporem jest bowiem, że pozwany nie zaferował żadnych dowodów pozwalających na przyjęcie, iż zapłacił więcej niż by to wynikało z twierdzeń pozwu i dokumentów prywatnych przedłożonych przez powoda. Nie ulega zaś wątpliwości, że strona pozwana, chcąc wykazać, że zapłaciła więcej, niż przyjmował to powód przy wyliczeniu jej zadłużenie, winna tę okoliczność udokumentować. Oceny tej nie zmienia przy tym fakt braku możliwości wglądu w treść przelewów dokonywanych pomiędzy (...) a poprzednikiem prawnym powoda. Zauważyć bowiem należy, iż pozwany miał możliwość zgłoszenia odpowiedniego wniosku dowodowego o wystąpienie do (...) celem potwierdzenia wysokości wpłacanych kwot w ramach umowy cesji, czego jednak nie uczynił. Tym samym pozwany nie udowodnił też, że na datę wypowiedzenia umowy kredytu niespłacona należność główna była niższa niż 3.380.429,01 zł.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., mając na uwadze jego wynik. Zasadzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda, będącego

adwokatem, którego wysokość została określona w stawce minimalnej na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

B. W. J. J. M.